

Dagmara Łyczak, Maciej Łyczak

Spory o datę obchodów Święta Niepodległości

Przegląd Historyczno-Wojskowy 15 (66)/4 (250), 212-217

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Spory o datę obchodów Święta Niepodległości

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. było wydarzeniem niezwykle ważnym zarówno dla społeczeństwa polskiego, jak i całej Europy. Jeszcze na przełomie XIX i XX w. uwolnienie się z więzów zaborców wydawało się mało prawdopodobne, a w 1918 r. był to już fakt historyczny¹. Po 123 latach niewoli i nieudanych próbach powstańczych Polacy odzyskali wreszcie możliwość życia we własnym suwerennym państwie. Do dziś w opinii publicznej dominuje przekonanie, że dzień 11 listopada, symbolizujący narodziny II Rzeczypospolitej Polskiej, od razu stał się świętem państwowym. Polska nie odzyskała niepodległości z dnia na dzień i z pewnością nie było to zasługą jednego człowieka. Jak powiedział Stanisław Estreicher, *zasługę wywalczenia Polski przyznać należy nie jednej kategorii ludzi i nie jednemu pokoleniu, ale współdziałaniu różnych grup i metod walki o Polskę*². Był to więc proces złożony i trudno tu wskazać jedną słuszną datę, jak i jedną siłę sprawczą.

Dlatego też władzom i politykom II Rzeczypospolitej przez całe lata trudno było dojść do porozumienia w kwestii ustalenia Dnia Niepodległości, a każde z ugrupowań politycznych miało na ten temat własne zdanie. W dyskusjach zarysowały się dwa główne zwalczające się obozy. Pierwszy z nich – piłsudczykowski głosił pogląd, że odbudowa państwa nastąpiła przede wszystkim dzięki wysiłkowi samego społeczeństwa polskiego, a szczególnie jego reprezentantów w żołnierskich mundurach. Podkreślano przy tym zasługi formacji dowodzonych przez Józefa Piłsudskiego, tj. I Brygady Legionów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej. Drugi obóz – endecki twierdził, że niepodległość jest rezultatem korzystnej koniunktury międzynarodowej. Przywódca tego ugrupowania Roman Dmowski dowodził, że szczególne zasługi w tym względzie miał jego obóz polityczny, ponieważ trafnie ocenił sytuację i zdołał powiązać polskie dążenia wyzwolenicze z działaniami Ententy. Piłsudczycy podkreślali znaczenie takich wydarzeń, jak: rocznica wymarszu 1 kompanii kadrowej z Oleandrów czy bitew stoczonych przez I Brygadę, ale przede wszystkim datę przejęcia przez komendanta pełni władzy od Rady Regencyjnej (14 listopada). Endecja brała pod uwagę datę zwycięstwa aliantów zachodnich, rocznice bitew pod Rarańczą, Kaniowem czy rocznicę opublikowania deklaracji pokojowej prezydenta Stanów Zjednoczonych Thomasa Woodrowa Wilsona. Najczęściej jednak wymieniano dzień 11 listopada 1918 r., jako datę rozejmu w Compiègne kończącego I wojnę światową³. Między tymi ugrupowaniami toczył się najostrzejszy spór polityczny i będący jego konsekwencją spór o tradycje, do których należy w pierwszej kolejności nawiązywać. Początkowo w walce nie uczestniczyli bohaterowie pierwszego planu, kiedy jednak sytuacja w kraju nieco się ustabilizowała, do ofensywy przeszli bezpośrednio zainteresowani dwaj czołowi oponenti: Piłsudski i Dmowski⁴. Trudno było w tej kwestii osiągnąć kompromis. Padło wiele propozycji dat i wydarzeń, które mogły pretendować do miana święta narodowego⁵.

Chronologicznie pierwszym takim dniem mógł być 16 sierpnia 1914 r., kiedy to w Krakowie zdecydowano opowiedzieć się po stronie państw centralnych, z których pomocą Polska miała odzyskać niepodległość. Wtedy też powstał Naczelny Komitet Narodowy,

¹ A. Czubiński, *Polska odrodzona*, Poznań 1982, s. 5.

² S. Estreicher, *Kto wywalczył niepodległość?*, „Czas” 1923, nr 261, s. 1.

³ A. Jarzębowska, *Podzwonne sporu o dzień narodzin II RP*, „Perspektywy” 1988, nr 10, s. 32.

⁴ *Nie szablę, lecz piórem. Batalie publicystyczne II Rzeczypospolitej*, red. D. Nałęcz, Warszawa 1993, s. 53.

⁵ A. Czubiński, *Spory o II Rzeczypospolitą*, Poznań 1983, s. 63.

utworzony przez stronnictwa obozu aktywistycznego z demokratą Juliuszem Leo na czele⁶. Kolejna propozycja to 5 sierpnia 1916 r. – dzień, w którym na stokach cytadeli postawiono krzyż upamiętniający śmierć na szubienicy Romualda Traugutta, wyrażając przez to, że *oto Polska wolna, gdy wolno jej czcić swoje proroki*. W wydarzeniu tym uczestniczyły niezliczone rzesze warszawiaków, główną rolę odgrywali socjaliści. Przemawiał Ignacy Daszyński. Uroczystości tej przypisywano charakter antyrosyjski, ponieważ wiązano ją również z dniem 5 sierpnia 1915 r., kiedy to Rosjanie musieli opuścić Warszawę. Podniosły nastrój towarzyszący tym wydarzeniom, jak i ogromne zainteresowanie społeczeństwa – wszystko to mogło podnieść je do rangi święta narodowego⁷.

W dyskusjach brany był również pod uwagę dzień 5 listopada 1916 r. – data ogłoszenia tzw. deklaracji dwóch cesarzy, zapowiadającej utworzenie po zwycięskiej dla nich wojnie samodzielnego państwa polskiego (monarchii konstytucyjnej) związanego sojuszem politycznym i wojskowym z państwami centralnymi. Mimo że przez późniejszy rozwój wydarzeń polityczno-militarnych akt ten stracił na znaczeniu, to jednak jego wydanie zmusiło Petersburg do zmiany stanowiska w kwestii polskiej, a także umożliwiło Polakom utworzenie polskiego szkolnictwa, samorządu, sądownictwa, a – począwszy od rządu Jana Kucharzewskiego – także administracji. Wówczas to rozpoczęło się budowanie rodzimej władzy państwowej. Wtedy też sprawa polska zaistniała na arenie międzynarodowej, a jej rozwiązanie stało się przedmiotem licytacji wielkich mocarstw⁸.

Kolejna rozważana data to 14 stycznia 1917 r., kiedy to na Zamku Królewskim w Warszawie zainaugurowano działalność Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, ustanowionej 6 grudnia 1916 r., jako pierwszy polski organ władz naczelnych⁹. Pod uwagę brano także 15 września 1917 r. – dzień powołania Rady Regencyjnej, która miała działać w zastępstwie przyszłego króla. Radę stanowili: arcybiskup warszawski Aleksander Kakowski, prezydent Warszawy książę Zdzisław Lubomirski, a także hrabia Józef Ostrowski. Odezwały się jednak głosy, że akt ten z wolnością ma niewiele wspólnego, gdyż *czola arcybiskupów polskich i Książąt Polski schylały się przed pruskim generałem, który w starej katedrze królów naszych brał miejsce pierwsze*¹⁰.

Na uwagę zasługuje również 12 października 1918 r., kiedy to Rada Regencyjna przejęła zwierzchnictwo nad wojskiem. Generał Felix von Barth przekazał płk. Henrykowi Miniewiczowi dowództwo nad oddziałami „Polnische Wehrmacht”. Od tej chwili Wojsko Polskie przysięgało wierność i posłuszeństwo państwu polskiemu¹¹.

Kolejna ważna data to 23 października 1918 r. Tego dnia utworzono rząd Józefa Świeżyńskiego. Był to ostatni rząd utworzony przez Radę Regencyjną, ale pierwszy powołany bez konsultacji z Niemcami i odmawiający podporządkowania się okupantom. Z wyjątkiem ministrów oświaty i sprawiedliwości, którzy uchodzili za zaufanych Rady Regencyjnej, oraz spraw wojskowych (tekę tę oddano więzionemu w Magdeburgu Piłsudskiemu

⁶ M. Bogusławska, *Rocznice narodowe. Wskazówki i materiały potrzebne dla urządzających obchody narodowe*, Lwów–Warszawa 1926, s. 301.

⁷ *Ibidem*.

⁸ A. Jarzębowska, *op. cit.*, s. 32.

⁹ B. Wachowska, *Od 11 listopada do 11 listopada, czyli spory o symboliczne święto niepodległości Polski*, „Acta Universitatis Lodzensis” 1995, Folia Historica, nr 54, s. 8; A. Garlicki, *Drugiej Rzeczypospolitej początki*, Wrocław 1996, s. 17.

¹⁰ M. Bogusławska, *op. cit.*, s. 302.

¹¹ B. Wachowska, *op. cit.*, s. 8.

i to bez jego wiedzy) wszyscy członkowie gabinetu byli endekami lub pod wpływami endecji. Związanie odzyskania niepodległości z rządami Narodowej Demokracji było nie do przyjęcia przez podzielone społeczeństwo, a tym bardziej przez lewicę¹².

Wielu myślało także o 31 października 1918 r. Wtedy to powołana dwa dni wcześniej Polska Komisja Likwidacyjna (władza suwerenna reprezentująca cały zabór austriacki wraz ze Śląskiem Cieszyńskim) zmusiła dowódców austriackich do kapitulacji i objęła władzę w Krakowie. Tym samym akcja rozszerzyła się na całą Galicję Zachodnią, gdzie Polacy zaczęli konstituować własne organy władzy¹³.

Jednym z najważniejszych wydarzeń kojarzących się z odzyskaniem niepodległości było powstanie 7 listopada 1918 r. w Lublinie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej Ignacego Daszyńskiego. Utworzenie tego pierwszego od rozbiorów rządu ogólnokrajowego, zamierzającego nadać demokratyczny kierunek rozwoju niepodległego państwa, było – zdaniem demokratycznych ugrupowań niepodległościowych, ludowców i socjalistów – aktem godnym upamiętnienia przez ustanowienie w tym dniu święta niepodległości¹⁴. W opinii tych ugrupowań, powstanie rządu całkowicie niezależnego od zaborców świadczyło, że dokonał się akt wyrażający powstanie niepodległego państwa¹⁵.

W dyskusjach na temat daty ustanowienia święta niepodległości jednak najczęściej pojawiał się dzień 11 listopada 1918 r. Tego dnia nastąpiło bowiem rozbrojenie Niemców w Warszawie, ale też w tym dniu Niemcy podpisały kończące I wojnę światową wspomniane zawieszenie broni w Compiègne¹⁶. W tym dniu Rada Regencyjna wydała dekret o przekazaniu władzy wojskowej i naczelnego dowództwa wojsk polskich w ręce przybyłego dzień wcześniej do stolicy Józefa Piłsudskiego.

Z osobą Józefa Piłsudskiego związany był też kolejny akt procesu odradzania się państwowości polskiej, a mianowicie przekazanie mu pełni władzy przez rozwiązującą się Radę Regencyjną, co nastąpiło 14 listopada 1918 r. Tego też dnia Piłsudski powierzył Ignacemu Daszyńskiemu misję tworzenia rządu. Miał on ponadto przedłożyć Naczelnikowi Państwa projekt utworzenia organu najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej (obejmującej wszystkie trzy zabory), który to organ miał funkcjonować aż do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego¹⁷. Dla części środowisk związanych z Piłsudskim właśnie wydarzenia z 14 listopada były symbolicznym wyrazem odzyskania niepodległości.

W propozycjach pojawił się też dzień 28 listopada 1918 r. – data wydania przez rząd Jędrzeja Moraczewskiego dekretu o powszechnych (zapowiedzianych na 26 stycznia 1919 r.) wyborach do Sejmu Ustawodawczego, jako najwyższej władzy w państwie. Wielu uczestników sporu właśnie w tym akcie dopatrywało się rzeczywistego początku prawdziwie niepodległej, suwerennej Polski. Sam Piłsudski stwierdził, że *proces ostatecznego sformowania się państwa zamykał się w okresie między 22 a 28 listopada 1918 roku*¹⁸.

Kolejnym wydarzeniem, które mogło aspirować do roli kamienia węgielnego na szlaku wiodącym ku pełnej suwerenności było otwarcie 9 lutego 1919 r. obrad Sejmu

¹² W. Suleja, *Polska Partia Socjalistyczna 1982–1948*, Warszawa 1988, s. 137.

¹³ A. Jarzębowska, *op. cit.*, s. 32.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ M. Nartanowicz-Kot, *Polski ruch socjalistyczny w Łodzi w latach 1927–1939*, Łódź 2001, s. 117.

¹⁶ A. Jarzębowska, *op. cit.*, s. 32.

¹⁷ B. Wachowska, *op. cit.*, s. 12.

¹⁸ Cyt. za: B. Wachowska, *op. cit.*, s. 13.

Ustawodawczego, zwołanego do Warszawy dekretem Tymczasowego Naczelnika Państwa z 5 lutego 1919 r. Dwa dni po inauguracji najwyższego organu władzy ustawodawczej został wydany dekret o ogłoszeniu właśnie dnia 9 lutego świętem narodowym dla uczczenia i upamiętnienia tego doniosłego wydarzenia. W przemówieniu wygłoszonym na otwarciu izby Piłsudski mówił: *Półtora wieku walk krwawych nieraz i ofiarnych, znalazło swój tryumf w dniu dzisiejszym. Półtora wieku marzeń o wolnej Polsce czekało swego ziszczenia w obecnej chwili. Dzisiaj mamy wielkie święto narodu, święto radości po długiej ciężkiej nocy cierpienia*¹⁹. Do posłów zaś zwrócił się słowami: *Prawa przez was uchwalone będą początkiem nowego życia wolnej i zjednoczonej Ojczyzny*²⁰. W ciągu dwóch tygodni, pomiędzy 10 a 25 lutego 1919 r., na tle wyrażonej w wyborach woli społeczeństwa ukonstytuowały się trzy naczelne instytucje: Naczelnik Państwa, Sejm i Rada Ministrów²¹.

Za dzień najważniejszy przyjmowano także datę uchwalenia przez sejm tzw. Małej Konstytucji – 20 lutego 1919 r.²².

Do sporu, o czym już była mowa, włączyli się z czasem także dwaj przywódcy zantagonizowanych stronnictw politycznych: Piłsudski i Dmowski. Pierwszy z nich w 1922 r. wygłosił cykl wykładów, w których przedstawiał siebie jako twórcę niepodległości²³. Dmowski w ogłoszonej w 1925 r. pracy pt. *Polityka polska i odbudowa państwa* stwierdzał zaś, że nic tak nie szkodziło Polsce, jak działania Marszałka i jego formacji zbrojnych²⁴.

W aspekcie międzynarodowym powstanie niezawisłego państwa polskiego było związane z podpisaniem 28 czerwca 1919 r. traktatu wersalskiego. W artykule 87 (dział VIII Polska) czytamy: *Jak to już uczyniły Mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone, Niemcy uznają zupełną Niepodległość Polski i zrzekają się na jej korzyść wszelkich praw i tytułów do terytoriów położonych w granicach następujących (...)*²⁵. Stąd też właśnie dzień 28 czerwca 1919 r. w opinii części uczestników sporu (głównie endeków) zasługiwał na upamiętnienie jako dzień odzyskanie niepodległości.

Jak widać, spośród wielu zgłoszonych propozycji trudno było wybrać tę najstosowniejszą, najpełniej oddającą znaczenie dziejowego aktu, jakim był powrót państwa polskiego na mapę Europy. Dlatego w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości obchodzono to święto w różnych dniach, upamiętniających różne wydarzenia; każde ugrupowanie polityczne przedstawiało własny program obchodów. Ugrupowania lewicowe były związane do daty 7 listopada. Dla ruchu socjalistycznego i ludowego symbolicznym aktem odzyskania niepodległości było właśnie powstanie rządu Daszyńskiego w Lublinie. Ludzie prawicy, a przede wszystkim endecy, skłaniali się ku 11 listopada, czyli dacie zakończenia walk na froncie zachodnim, klęski Niemiec i zwycięstwa Ententy²⁶. Piłsudczycy na razie o konkretnej dacie nie myśleli; w 1920 r. odzyskanie niepodległości obchodzili 14 listopada, a głównym punktem ówczesnych uroczystości było wręczenie Piłsudskiemu buławy

¹⁹ Cyt. za: A. Jarzębowska, *op. cit.*, s. 31.

²⁰ Cyt. za: B. Wachowska, *op. cit.*

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*, s. 16.

²³ *Nie szablą, lecz piórem...*, s. 52.

²⁴ *Rok 1918 – tradycje i oczekiwania*, red. A. Garlicki, Warszawa 1978, s. 17.

²⁵ Cyt. za: M. Leczyk, *Druga Rzeczpospolita 1918–1939. Społeczeństwa, gospodarka, kultura, polityka*, Warszawa 2006, s. 61.

²⁶ A. Kołodziejczyk, *Ludowcy drugiej Rzeczpospolitej wobec święta niepodległości*, w: *Święto Niepodległości – tradycja a współczesność*, Warszawa 2003, s. 29.

marszałkowskiej. Dopiero po zakończeniu wojny polsko-sowieckiej i względnym ustabilizowaniu się państwa zaczęto myśleć o jednej – ogólnopaństwowej dacie²⁷.

W rozporządzeniu Prezydenta RP z 15 listopada 1924 r. oprócz świąt kościelnych za dni wolne od pracy były uznane tylko Nowy Rok i 3 maja²⁸. W roku 1926 kwestię Dnia Niepodległości uregulowano decyzją rządu. Otóż, 8 listopada 1926 r. premier Józef Piłsudski wydał okólnik, w którym stwierdzał: *W dniu 11 listopada państwo polskie obchodzić będzie 8 rocznicę zrzucenia jarzma niewoli i uzyskania pełnej, faktycznej niepodległości. Data powyższa winna pozostać w stałej pamięci społeczeństwa i utrwalić się w umysłach młodego pokolenia, które w zaraniu swego życia powinno odczuwać doniosłość i uroczystość tego pamiętnego dnia. Z tych względów uważam za wskazane zwolnić w tym dniu pracowników państwowych od normalnego pełnienia ich funkcji urzędniczych, pozostawiając dzień 11 listopada 1926 roku wolnym od pracy we wszystkich władzach i urzędach państwowych i upraszam p. ministra o bezzwłoczne wydanie odpowiednich zarządzeń w celu wykonania niniejszego postanowienia we wszystkich podległych mu instytucjach państwowych na całym obszarze Rzeczypospolitej. Jednocześnie proszę p. Kierownika Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego o polecenia zwolnienia młodzieży szkolnej we wszystkich szkołach w tym dniu od nauki*²⁹.

Mimo że okólnik ten wydany był tylko na rok 1926, jego ustalenia były realizowane w kolejnych latach. Przy okazji została też podniesiona kwestia interpretacji tej daty. Uważano, że Piłsudski wprowadzając obchody dnia odbudowy państwa, daty tej nie wiązał z dniem zakończenia wojny, lecz z terminem własnego powrotu do Warszawy i przejściem od Rady Regencyjnej zwierzchnictwa nad podległymi jej siłami zbrojnymi³⁰. Wyjaśniał to komentarz „Polski Zbrojnej” z 4 listopada 1926 r. Pisano tam: *Ósma rocznica wypędzenia z Polski okupantów oraz powrotu z więzienia magdeburskiego budowniczego niepodległej Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego obchodzona będzie w bieżącym roku uroczystie*³¹.

Przeciwnicy Piłsudskiego – głównie endecy – odwoływali się do innych symboli, choć nie wykluczali możliwości uznania 11 listopada. Jak już wspomniano, podkreślali oni znaczenie bitwy pod Rarańczą i Kaniowem, w których brała udział II Brygada Legionów dowodzona przez Józefa Hallera. Przypominali także rocznicę powstania armii polskiej we Francji oraz rocznicę opublikowania pokojowej deklaracji prezydenta Wilsona.

Wprowadzone okólnikiem 8 listopada 1926 r. na stałe do kalendarza uroczystości państwowych obchody 11 listopada napotykały na silny opór znacznej części opinii publicznej. Konsekwentnie daty tej nie akceptowali socjaliści i lewicowi ludowcy, trwający przy 7 listopada 1918 r.

Władze państwowe, poczynszy od 1926 r., organizowały obchody odzyskania niepodległości, i narzucały ich obchodzenie, w dniu 11 listopada. Minister spraw wewnętrznych skierował do wojewodów okólnik, w którym nakazał organizować tego dnia uroczyste nabożeństwa, akademie, defilady, odczyty, wieczory teatralne, koncerty i rauty. Tworzono specjalne komitety obchodów, w których skład wchodził duchowni, wysocy urzędnicy państwowi, wojskowi, prokuratorzy, sędziowie, przedstawiciele samorządów terytorialnych, związków zawodowych, organizacji społecznych. Ulicom nadawano nazwę „11 Listopada”. Starano się przy tym podkreślić rolę marsz. Piłsudskiemu i oddać mu hołd jako twórcy niepodległości.

²⁷ B. Wachowska, *op. cit.*, s. 17.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ Cyt. za: A. Czubiński, *op. cit.*, s. 12.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ Cyt. za: B. Wachowska, *op. cit.*, s. 21.

Kolejne obchody rocznic utrzymały dotychczasowe podziały. Lewica bojkotowała dzień 11 listopada, obstając przy 7 listopada. Pomimo wspomnianych sporów i kontrowersji Święto Niepodległości już od pierwszych lat II Rzeczypospolitej było uroczyste obchodzone w całym kraju. Organizatorzy starali się nadać mu charakter wspólnego święta całego narodu – obchodzonego z udziałem organizacji społecznych, paramilitarnych, stronnictw i partii politycznych oraz młodzieży szkolnej. Uroczystości zazwyczaj rozpoczynano mszą świętą w intencji ojczyzny, po której następowała uroczysta parada, w tym także wojskowa. Organizowano występy artystyczne, akademie lub koncerty – w zależności od możliwości (najczęściej finansowych) danej społeczności. Święto narodowe kończyło się zazwyczaj wspólną zabawą lub specjalnym rautem³².

Prawne usankcjonowanie obchodów Święta Niepodległości w dniu 11 listopada nastąpiło dopiero w ustawie z 23 kwietnia 1937 r. („Dziennik Ustaw” 1937, nr 33, poz. 255). W ustawie podkreślono zasługi Józefa Piłsudskiego dla odzyskania niepodległości, a dzień 11 listopada uznano za wolny od pracy.

Dagmara Łyczak, Maciej Łyczak

³² W. L. Ząbek, *Organizacja narodowego Święta Niepodległości przez środowiska piłsudczykowski-narodowościowe*, w: *Święto Niepodległości – tradycja...*, s. 82.

Wojsko Polskie w protokołach uzgodnień pomiędzy rządami PRL i ZSRR w latach 1955–1960

W 1955 r. Siły Zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej znajdowały się w końcowej fazie intensywnego rozwoju organizacyjnego, będącego reakcją państw „bloku wschodniego” na zagrożenia wojenne spowodowane zaostrzeniem się sytuacji międzynarodowej po wybuchu wojny koreańskiej w 1950 r. oraz remilitaryzacją Republiki Federalnej Niemiec i wstąpieniem jej w 1955 r. do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Od 1951 r., w ciągu niespełna 4 lat, dwukrotnie wzrosła liczba żołnierzy Wojska Polskiego (do blisko 340 tys.), zorganizowano wiele nowych dywizji, wprowadzono na uzbrojenie setki nowych czołgów i samolotów. Taki poziom miał być utrzymany w następnych latach, co wynikało z przyjętych na początku 1955 r. dwustronnych uzgodnień pomiędzy Polską a ZSRR. Zmiana uwarunkowań polityczno-militarnych, dynamiczny rozwój broni nuklearnej oraz sprzętu pancernego zweryfikowały te ustalenia. W rezultacie od września 1955 r. zapoczątkowano znaczną redukcję Wojska Polskiego, połączoną z jego intensywną, trwającą do końca lat 50. modernizacją techniczną.

Uzgodnienia dokonane przed utworzeniem Układu Warszawskiego

Pierwsze uzgodnienia dotyczące stanu Wojska Polskiego w latach 1955–1960 podjęto w styczniu 1955 r., tj. kilka miesięcy przed utworzeniem Układu Warszawskiego. W tym czasie Siły Zbrojne PRL miały w składzie wojsk lądowych 22 dywizje ogólnowojskowe, w tym 15 dywizji piechoty i 7 dywizji zmechanizowanych. W artylerii były 2 dywizje artylerii przełamania, 2 brygady artylerii oraz 3 brygady artylerii przeciwpancernej. Artyleria przeciwlotnicza miała 2 dywizje. Jednostki wsparcia obejmowały: 2 brygady i 2 pułki saperów, 3 pułki pontonowe, 3 bataliony chemiczne oraz 3 pułki łączności. Wojska lotnicze i obrony przeciwlotniczej miały 9 dywizji lotniczych (6 dywizji lotnictwa myśliwskiego, 2 dywizje lotnictwa szturmowego i dywizję lotnictwa bombowego) oraz 3 dywizje i 4 pułki artylerii OPL. Potencjał bojowy marynarki